

DARIA SKJOLDAGER-NIELSEN

Uniwersytet Łódzki

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2616-2289>

*Teatr a nowoczesność: oaza spowolnienia*¹

Wprowadzenie: nowoczesność

Pojęcie nowoczesności ma wiele definicji, a badacze, socjologowie i filozofowie budują jej opis wokół dominujących według nich w nowoczesności perspektyw i koncepcji². Jedno ze spojrzeń ukazuje nowoczesność jako **zracjonalizowany świat** (Weber, Habermas), w którym wydajność i logika przenikają każdy aspekt życia, od fabryk po badania naukowe. Tu tradycyjne wierzenia i zwyczaje są kwestionowane przez bardziej naukowe i analityczne podejście do świata. Nadmierny nacisk na wydajność i kontrolę może prowadzić zaś do poczucia wyobcowania i utraty sensu życia. Inna perspektywa skupia się na **funkcjonalnym zróżnicowaniu** (Durkheim, Luhmann), akcentującym coraz bardziej złożony charakter społeczeństw. Każda wyspecjalizowana instytucja, taka jak gospodarka czy system edukacji, odgrywa odrębną rolę, która wpływa na zwiększenie ich efektywności i produktywności. Specjalizacja sprzyja porządkowi, ale może również powodować poczucie fragmentacji, co z kolei powoduje, że jednostki mogą stać się wąsko skoncentrowane na swoich konkretnych rolach w strukturze społecznej. Kolejny pogląd kładzie nacisk na **indywidualizację** (Simmel i Bauman), rozluźnienie tradycyjnych struktur, które zapewnia ludziom większą swobodę i autonomię w definiowaniu siebie. Ta nowo

¹ Fragmenty tego eseju opublikowałam w artykule Daria Skjoldager-Nielsen, "Theatre Talks: How to Accommodate Hygge in Theatre Experience", *Nordic Theatre Studies*, Vol. 33, No. 2 (2022), 58–71, <https://doi.org/10.7146/nts.v33i2.132872>.

² Przegląd różnych teorii nowoczesności, szczególnie w koncepcji Weбера, Habermasa, Durkheima, Luhmanna, Marksa i Simmela, przedstawiam na podstawie: Hartmut Rosa, *Social Acceleration. A New Theory of Modernity*, tłum. Jonathan Trejo-Mathys (New York: Columbia University Press, 2015) oraz Zygmunt Bauman, *Płynna nowoczesność* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2000).

odkryta niezależność może jednak również prowadzić do poczucia izolacji ze względu na przytłoczenie ogromną ilością dostępnych informacji i doświadczeń oraz konieczności ciągłego przekształcania swojej tożsamości. Wreszcie, perspektywa krytyczna ujawnia **komodyfikację** (Marks, Adorno i Habermas). Tutaj wszystko, nawet relacje międzyludzkie, staje się potencjalnym towarem, który można kupić i sprzedać, co prowadzi do poczucia alienacji. Marks krytykuje sposób, w jaki kapitalizm zamienia wszystko w towar, podczas gdy Adorno i Habermas dostrzegają przemysł/system kulturowy wytwarzający produkty, które manipulują konsumentami.

Te różnorodne perspektywy malują złożony portret nowoczesności, świata ukształtowanego przez wydajność, specjalizację, tymczasowość, indywidualny wybór i wszechobecne siły masowej produkcji i konsumpcji. Na tym tle wyróżnia się **teoria przyspieszenia społecznego** autorstwa socjologa Hartmuta Rosy³, stanowiąc klarowne wyjaśnienie łączące różne perspektywy i zapewniające głębokie zrozumienie codziennych zmagających, z którymi borykają się ludzie w zachodnim świecie. Podejście Rosy ujawnia ukrytą dynamikę nowoczesności, ukazując świat charakteryzujący się nieustanną prędkością i ciągłą zmiennością. Jego definicja nowoczesności jest głęboko powiązana z realnym doświadczeniem wielu osób, a nie zamyka się tylko w świecie dyskusji naukowej. Poprzez badanie technologicznego, społecznego i czasowego przyspieszenia Rosa uchwycił istotę współczesnej egzystencji – krajobraz zdefiniowany przez nieustanną pogoń za wydajnością, innowacjami i postępem. W obrazie Rosy samo doświadczenie czasu staje się przestrzenią, gdzie jednostki zmagają się z dezorientującymi skutkami coraz szybszych zmian i nieustanną presją, by dotrzymać kroku ciągle ewoluującej rzeczywistości.

W tym eseju skupię się na teatrze jako osobliwej anomalii nowoczesności. Wszak teatr zachęca widzów do tego, co można nazwać „wyjściem z czasu”, ze swojej codzienności i rutyny, oraz do wkroczenia w pozaczasową rzeczywistość wyobrażeń. Tutaj sztywne dyktaty produktywności i wydajności ustępują miejsca płynącej artystycznej ekspresji, zapraszając widzów do zatrzymania się w chwilach kontemplacji i refleksji. To przestrzeń, która

³ Hartmut Rosa, *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans*, tłum. Jakub Duraj i Jacek Kołtan (Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności, 2020).

być może przeciwstawia się imperatywom nowoczesności i oferuje schronienie przed jej szalonym tempem. Albo może tylko kompensuje jej negatywne skutki.

Przyspieszenie społeczne: paradoks nowoczesności

Analiza Rosy ujawnia paradoks – pomimo innowacji technologicznych, pozornie zapewniających więcej czasu, ludzie czują się coraz bardziej go pozbawieni⁴. Jako przykład podaje między innymi e-maile: to, co miało nas wyzwolić z długiego oczekiwania na odpowiedź i upłynnić komunikację, sprawiło, że codziennie spędzamy dużo więcej czasu na wymianie maili, a napływ wiadomości zdaje się nigdy nie mieć końca. Przyspieszenie technologiczne napędzane imperatywem efektywności ekonomicznej przenika wszystkie aspekty życia, od komunikacji po transport. Przyspieszenie to pociąga za sobą zmiany społeczne, wymagając ciągłego dostosowywania się do nowych rytmów czasowych i norm społecznych. W rezultacie tempo życia przyspiesza, a jednostki zmuszone są do kompresji różnorodnych doświadczeń w krótszych ramach czasowych. Aby dokładnie wyjaśnić te zależności, Rosa wprowadza pojęcie koła przyspieszenia (*the Circle of Acceleration*), w którym skrupulatnie ilustruje skomplikowaną interakcję między technologią, zmianami społecznymi a tempem życia. To ono staje się samonapędzającym się mechanizmem nowoczesności.

U podstaw koncepcji Rosy leży pojęcie przyspieszenia technologicznego, napędanego nieustanną pogonią za zyskiem ekonomicznym. W tym miejscu przywołuje on ponadczasowy aforyzm Benjamina Franklina „czas to pieniądz”, aby zilustrować, w jaki sposób nawet najmniejsze innowacje technologiczne mające na celu zwiększenie produktywności i wydajności ostatecznie służą utrwaleniu cyklu przyspieszenia. Począwszy od pojawienia się szybszych środków transportu, aż po natychmiastowy charakter nowoczesnej komunikacji, postępy obiecują złagodzić ciężar ograniczeń czasowych, ale paradoksalnie przyczyniają się do przyspieszenia zmian społecznych. Wszak nowe rozwiązania czasowe niosą ze sobą zmiany społeczne, np. w sposobie pracy, nawiązywania kontaktów towarzyskich, spędzania wolnego czasu itp.

⁴ Rosa, *Social Acceleration...*, XXXV.

Rosa zauważa, że przyspieszenie zmian społecznych odzwierciedla kolejny zasadniczy mechanizm napędzający tempo nowoczesności. W miarę jak nowe technologie przekształcają tkankę społeczną, zapoczątkowują niezliczone transformacje norm społecznych (to, co było uważane za akceptowalne zachowanie pokolenie temu, dziś może być źle widziane), wartości (podstawowe wartości, które cenimy, takie jak struktura rodziny czy etyka pracy, również podlegają redefinicji, czasem w mniej niż pokolenie) i instytucji (ustanowione struktury, które kształtują nasze społeczeństwo, takie jak rodzina, edukacja i religia, stoją w obliczu presji na dostosowanie się do nowych zasad⁵), zmuszając jednostki do przystosowania się do stale ewoluujących struktur czasowych. „Kurczenie się teraźniejszości”⁶, jak określa to Rosa, odzwierciedla skracającą się żywotność norm i instytucji społecznych w obliczu nieustannego postępu technologicznego. W rezultacie jednostki znajdują się w ewoluującym krajobrazie, w którym tradycyjne struktury oferują niewiele wytchnienia od przyspieszających zmian.

Jednak być może najbardziej namacalne jest przyspieszenie tempa samego życia, charakteryzujące się nieustanną kompresją doświadczeń⁷ i działań w obliczu rosnącej presji czasu. W erze definiowanej przez nieskończone możliwości i nieograniczone wybory imperatyw wykorzystania każdej okazji, zanim nastąpi nieubłagany koniec życia, staje się coraz bardziej wyraźny. Zatem wyczekujemy innowacji technologicznych, które umożliwią usprawnienie i optymalizację każdego aspektu ludzkiej egzystencji. W ten sposób koło przyspieszenia się zamyka, utrwalając cykl przyspieszenia.

Prognozy Hartmuta Rosy dotyczące przyszłości są mało optymistyczne. Przewiduje on, że proces ten może zakończyć się albo radykalną rewolucją, charakteryzującą się politycznym upadkiem i wybuchami przemocy, albo ostateczną katastrofą, taką jak nuklearna czy klimatyczna⁸.

⁵ Te zmiany to na przykład długość trwania małżeństwa lub liczba zmian miejsca pracy czy nawet kariery. To, co w przeszłości było względnie stałą instytucją w życiu, współcześnie znacząco się kurczy.

⁶ Rosa, *Social Acceleration...*, 155.

⁷ Kiedy życie oferuje nieograniczone możliwości w zakresie ścieżek kariery, wakacyjnych destynacji, hobby czy kursów samorozwoju, próba realizacji przed nieuchronną śmiercią jak największej liczby opcji wydaje się najlepszym sposobem na życie. Jednakże, gdy długość życia nie ulega wydłużeniu, wszystkie te możliwości muszą być skompresowane do krótszych okresów lub wymagają wielozadaniowości.

⁸ Rosa, *Social Acceleration...*, 320–322.

Wynika to z tego, że przyspieszenie będzie narastać coraz szybciej, aż do momentu, w którym system się załamie i w efekcie np. przyspieszenie tempa produkcji i konsumpcji doprowadzi do nadmiernej eksploatacji zasobów naturalnych i zanieczyszczenia środowiska albo do wzrostu nierówności społecznych, alienacji i konfliktów społecznych, co może skutkować niepokojami społecznymi, rewolucjami, a nawet wojnami.

Jednak równocześnie Rosa zauważa istnienie zjawisk, które mogą stanowić przeciwwagę dla procesu przyspieszania. Ograniczenia geograficzne i biologiczne, celowe działania mające na celu spowolnienie oraz niezamierzone opóźnienia, które są częścią współczesnego życia, oferują chwilowe wytnięcie od nieustannego tempa zmian. Mimo że Rosa nie uważa tych zjawisk za remedium na przyspieszenie, służą one jako przypomnienie o ludzkiej zdolności do oporu, adaptacji i odzyskiwania kontroli. Autor identyfikuje pięć takich sił⁹. Po pierwsze, geograficzne, biologiczne i antropologiczne ograniczenia prędkości (*geographical, biological, and anthropological speed limits*), które są przede wszystkim związane ze światem przyrody i ludzką fizjologią. Na przykład czynniki geograficzne mogą nakładać fizyczne ograniczenia na prędkość transportu; czynniki biologiczne, takie jak zmęczenie i ograniczenia ludzkiego ciała, działają jak naturalne hamulce tempa aktywności. Po drugie, „oazy spowolnienia” (*oases of deceleration*), czyli obszary niepoddające się łatwo modernizacji. Niektóre przestrzenie społeczne, często wiejskie lub odległe, mogą pozostać stosunkowo odporne na presję przyspieszenia. Te „oazy” mogą oferować wolniejszy rytm życia, silniejsze więzi społeczne i głębsze połączenie z naturą. Należy jednak pamiętać, że globalizacja i postęp technologiczny nieustannie zagrażają izolacji tych obszarów, potencjalnie poddając je siłom przyspieszenia. Rosa wskazuje tu takie miejsca, jak klasztory albo społeczności odcinające się od postępu technologicznego (np. Amisze). Po trzecie, blokady i spowolnienia (*blockages and slowdown*), które w sposób niezamierzony pojawiają się w procesie przyspieszania. Nieprzewidziane zakłócenia w procesie przyspieszania mogą tworzyć tymczasowe obszary spowolnienia, np. korki lub awarie systemu reprezentują niezamierzone konsekwencje przeciwstawiające się nieustannej pogoni za prędkością. Zakłócenia te, choć niewygodne, zapewniają nieplanowane okazje do zatrzymania się. Po

⁹ Rosa, *Social Acceleration...*, 302–304.

czwarte, celowe spowolnienie (*intentional deceleration*) – jednostki mogą świadomie opierać się presji przyspieszenia, stosując praktyki, w których priorytetem jest powolność. To celowe spowolnienie może obejmować branie urlopów naukowych, praktykowanie uważności lub uczestnictwo w ruchach takich jak „slow life”. Te celowe działania stanowią wyzwanie dla dominującej narracji ciągłego dążenia i zapewniają alternatywne sposoby doświadczania czasu. Po piąte, skłonność do usztywnienia (*a tendency towards rigidity*), która pojawia się, gdy jednostki doświadczają bezczynności lub postrzegają rzeczywistość jako ciągły cykl tych samych zjawisk. Wtedy sposobem radzenia sobie z monotonością jest ustalenie sztywnych harmonogramów czy planów dnia, które przynoszą pewnego rodzaju przewidywalność i dają (przynajmniej pozorne) poczucie kontroli. Jednak takie „spowolnienie” postrzegane jest przez Rosę raczej negatywnie, jako odrzucenie przytłaczającego tempa zmian, które w konsekwencji zmniejsza zdolności adaptacyjne i zaangażowanie w (przyspieszający) świat.

Choć Rosa postrzega pięć wymienionych sił raczej jako reakcje na przyspieszenie niż jako remedia, to jednak stanowią one pewną przeciwwagę dla tego procesu. Przynajmniej ujawniają jednostkom przyspieszoną rzeczywistość i mogą działać jako czynnik subwersywny, pomagający odzyskać pewną kontrolę nad swoim życiem.

Poniżej rozwinę pojęcie oaz spowolnienia, które Rosa definiuje jako obszary geograficzne, grupy społeczne lub praktyki kulturowe odporne na nieubłagany proces przyspieszenia. Oazy te reprezentują formę społeczną coraz bardziej niesynchronizowaną z dynamicznym tempem otaczającego świata. Zapożyczając metaforę Rosy, można powiedzieć, że czas w tych oazach płynie „jak sto lat temu”¹⁰. Podczas gdy reszta świata pędzi naprzód, te enklawy pozostają zakorzenione w wolniejszym tempie życia.

Teatr jako oaza spowolnienia

Omawiając oazy spowolnienia, Rosa zwraca uwagę na to, że mogą one również przyjmować formy estetyczno-artystyczne. W swoich rozważaniach zwraca się w kierunku muzeum¹¹. Sądzę, że teatr również – jeśli nie przede wszystkim – może być widziany jako oaza spowolnienia. Po

¹⁰ Rosa, *Social Acceleration...*, 83.

¹¹ Rosa, *Social Acceleration...*, 87.

pierwsze, pod pewnymi względami teatr jest anachroniczny. Sposób, w jaki uczestniczymy w teatrze, nie uległ znaczącym zmianom przez ostatnie stulecie. Myśląc o tym praktycznie i logistycznie, zauważyć można, że zawsze spektakl rozpoczyna się o określonej godzinie i jeśli widzowie się spóźnią, mogą nie zostać wpuszczeni na widownię; wielu widzów spędza przerwę w przewidywalny sposób: pijąc kawę lub kieliszek wina podczas rozmowy z osobami towarzyszącymi lub spacerując po teatralnym foyer, czytając program, oglądając wnętrza itp. Niektórzy oczywiście spędzą ten czas, zaglądając do swoich smartfonów, ale wielu wybierze jeden z wyżej wymienionych sposobów. W teatrze zazwyczaj wymaga się wyłączenia telefonów i innych urządzeń elektronicznych, co tworzy przestrzeń wolną od technologicznych rozproszeń. To sprzyja skupieniu i daje widzom wytchnienie od wszechobecnej cyfryzacji. W dzisiejszych czasach jest to dość nietypowy sposób spędzania czasu – nie jest podporządkowany produktywności lub wielozadaniowości, ale zarezerwowany dla konkretnego celu: doświadczania spektaklu.

Patrząc na anachroniczność od strony doświadczenia, można dostrzec, że teatr uwypukla kontrast między sobą a nowymi technologiami i mediami, które zmieniają nasze życie w zawrotnym tempie, wymagają multitaskingu i wymuszają przeskakiwanie uwagi z informacji na informację. W teatrze widzowie, zasiadając na widowni, wchodzą w stan skupienia i kontemplacji, który kontrastuje z codziennym pośpiechem i rozpraszającymi bodźcami. W świecie teatru czas płynie inaczej – jest to przestrzeń, w której można zatrzymać się i doświadczyć czegoś głębokiego, często wymagającego refleksji.

Kontakt z żywym aktorem oferuje unikatowe, żywe doświadczenie, które różni się od zautomatyzowanych i cyfrowych mediów i tworzy autentyczne, bezpośrednie połączenie między wykonawcami a widzami. Jak zauważa Rosa, przyspieszone tempo nowoczesności często prowadzi do „kurczenia się teraźniejszości”, w której jednostki mają trudności z pełnym przeżywaniem chwili. W przeciwieństwie do tego teatr zachęca widzów do zanurzenia się w rozwijającej się narracji, wspierając poczucie czasowej ekspansywności, która wykracza poza ograniczenia codziennego życia.

Jako medium teatr nie daje się przyspieszyć, jest temporalny. Co więcej, teatr kultywuje świadomość czasową, podkreślając efemeryczność

doświadczenia. Niezależnie od tego, jak płynnie fikcyjny czas na scenie, przedstawienie zabiera określoną i niezmienną (poza momentami, gdy zdecydujemy się doświadczenie przerwać) ilość czasu. Teatr zabiera czas – ten potrzebny na obejrzenie przedstawienia, ale też przygotowanie się do wyjścia – w świecie, w którym jedną z największych wartości jest zyskiwanie czasu. To z jednej strony umożliwia wolniejsze doświadczenie czasu, ale też może uwypuklić pęd dnia codziennego.

Podsumowanie

Dzięki swojej anachronicznej i niezmiennej naturze teatr podsuwa nam wyjątkową okazję do ucieczki od wszechobecnego przyspieszenia i powrotu do spokojniejszego, zrównoważonego tempa życia. W przeciwieństwie do przyspieszającego rytmu współczesności teatr oferuje wyjątkową przestrzeń wytchnienia. Jego tradycyjny i uporządkowany charakter, z ustalonymi godzinami przedstawień, wyznaczonymi przestrzeniami i skupieniem się na opowiadaniu historii, zapewnia wytchnienie od ciągłej stymulacji i wielozadaniowości powszechnej w naszej erze cyfrowej. Element żywej gry aktorskiej, z jej nieodłącznymi niedoskonałościami i łączeniem ludzi, jeszcze bardziej wzmacnia to doświadczenie spowolnienia, pozwalając widzom zanurzyć się w teraźniejszości i zaangażować się w refleksyjną kontemplację. Przecistawiając się imperatywowi produktywności i wydajności, teatr rzuca wyzwanie dominującemu etosowi przyspieszenia. Jego nacisk na czasową obecność, a także kontemplacyjne zaangażowanie stanowią kontrpunkt dla szalonego tempa współczesnego życia.

Powyższe argumenty mogą wskazywać go jako jedną ze współczesnych oaz spowolnienia, co w kontekście rozważań Rosy ustawia teatr jako miejsce pożądane społecznie. Jednak oazy spowolnienia mogą stać się mieczem obojętnym: z jednej strony stanowić subwersywny element kwestionujący dominujący kult przyspieszenia, z drugiej zaś służyć jako źródło energii do dalszego udziału w tym pędzie i w ten sposób potwierdzenie jego słuszności. Oazy spowolnienia, mimo swojego nostalgicznego uroku, pełnią ważną społeczną funkcję: podkreślają one przyspieszające tempo współczesnej egzystencji. Ta kontrastowa natura oaz spowolnienia stwarza przestrzeń do refleksji nad wpływem przyspieszenia na nasze życie i nad tym, czy jest ono dla nas korzystne. W tym kontekście można dostrzec w nich wywrotowy

potencjał. Stanowią one nie tylko schronienie przed pośpiechem, ale również zachęcają do krytycznej refleksji nad współczesnym stylem życia. Jednak nie dają gwarancji, że taka refleksja wystąpi. Jeśli nie, to odczuwanie samej przyjemności wynikającej z uczestniczenia w oazie spowolnienia może jedynie dać przestrzeń do złapania oddechu, nabrania siły do kolejnych zmagania z przyspieszającą rzeczywistością. W ten sposób staje się potwierdzeniem, że społeczne przyspieszenie jest jedynym kierunkiem, a przerwy wystarczą, żeby niestrudzenie brać w nim udział.

To, czy teatr staje się siłą napędową przyspieszenia, czy też przyczynia się do jego spowolnienia, będzie zależało od wielu czynników, takich jak kontekst społeczny, rodzaj teatru i indywidualne doświadczenia widza. A przede wszystkim od tego, jak wiele osób przekona się do uczestniczenia w tych oazach.

Bibliografia:

- Bauman, Zygmunt. *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2000.
- Rosa, Hartmut. *Social Acceleration. A New Theory of Modernity*. Tłumaczenie Jonathan Trejo-Mathys. New York, NY: Columbia University Press, 2015.
- Rosa, Hartmut. *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans*. Tłumaczenie Jakub Duraj i Jacek Kołtan. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności, 2020.
- Skjoldager-Nielsen, Daria. „Theatre Talks: How to Accommodate Hygge in Theatre Experience”. *Nordic Theatre Studies*, Vol. 33, No. 2 (2022): 58–71. <https://doi.org/10.7146/nts.v33i2.132872>.

Summary

Theatre and modernity: oasis of deceleration

The article analyzes the role of theater in relation to modernity defined as a culture of acceleration, as described by Hartmut Rosa. Referring to the notion of an “oasis of deceleration,” the author argues that theater is a unique space that counters the

incessant rush of everyday life. Analyzing various aspects of the theatrical experience, such as its anachronistic form, the live contact with actors and the focus on storytelling, the essay points out that theater offers audiences the opportunity for respite and reflection. However, the author also stresses that theater can serve as both a refuge from the rush and an affirmation of the dominant cult of acceleration. The article leads to the conclusion that theater, as a cultural phenomenon, has the potential to both subvert and perpetuate the existing social order.